


## Już za tydzień odnowione oblicze magazynowego „Kuriera Wileńskiego”!

Już 6 października ukaże się nowe oblicze magazynowego wydania „Kuriera Wileńskiego”. We współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz redakcją „Gazety Polskiej” powstanie wydanie, na które nasi Czytelnicy zasługują – z reportażami, bogatym materiałem zdjęciowym, przygotowywane przez najlepszych specjalistów. Ziszcza się też marzenie, które dzielimy z Czytelnikami od 15 lat – kolorowy druk.

Na Zachodzie prasa drukowana odnotowała po raz pierwszy od długiego czasu


wzrost. Wiąże się to nie tylko z chęcią ucieczki czytelników przed wszechobecnymi smartfonami i leczeniem uzależnień od urządzeń elektronicznych. Przede wszystkim – w galopującym świecie odczuwa się coraz bardziej potrzebę otrzymania informacji sprawdzonych i dopracowanych. Cieszymy się, że dzięki wsparciu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej możemy dopieścić naszych Czytelników tak, jak ich dopieszczają największe media na Zachodzie. Tak, jak Czytelnicy na to zasługują. 

**Redakcja**

## Ulotki o mowie oraz przestępstwach z nienawiści, a także ofertach pracy

W ramach projektu „EFHR – aktywny, pomocny i widoczny punkt bezpłatnych porad prawnych” finansowanego przez Ambasadę RP w Wilnie, Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) sporządziła ulotki w 4 językach - o mowie nienawiści, przestępstwach z nienawiści oraz przewodnik z zakresu niedyskryminujących ofert pracy.

Ulotki o mowie nienawiści oraz przestępstwach z nienawiści zawierają informacje, czym są te zjawiska, jak je rozpoznać oraz gdzie się zwracać. Warto zauważyć, że 95 proc. spraw mowy nienawiści jest na tle narodowościowym, na przykład w stosunku do Rosjan, Polaków czy Romów. Natomiast ofiary przestępstw z nienawiści często nie zwracają uwagi, że oprócz głównego przestępstwa, np. pobicia, jest także element rasistowski czy narodowościowy, a policja nie zawsze kwalifikuje odpowiednio przestępstwo. Osoba, która popełniła przestępstwo na tle nienawiści, podlega odpowiedzialności karnej. Przedstawiciele firm czasami stosują konkretne wymogi kandydatom w ofertach pracy, które nie są zgodne z litewskim oraz prawem europejskim. Dlatego EFHR sporządziła ulotkę – „przewodnik z zakresu niedy-

skryminujących ofert pracy”, w której można znaleźć informacje na temat wymagań ofert pracy i niedyskryminowania kandydatów ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną. Warto zauważyć, że nie tylko przedstawiciele firm litewskich stosują konkretne wymogi kandydatom w ofertach pracy. Robią to również pracodawcy polskiego pochodzenia. Przejaw dyskryminacji jest zabroniony nie tylko w ogłoszeniach oferujących pracę, ale również podczas rozmów kwalifikacyjnych – zabrania się wymagać od osób pretendujących na oferowane stanowisko informacji o ich stanie cywilnym, wieku, życiu osobistym oraz planach rodzinnych. Celem przygotowanych ulotek jest wzmocnienie pozycji polskiej mniejszości narodowej na Litwie, wzrost jej aktywności w życiu publicznym Litwy oraz popularyzowanie wiedzy o przysługujących jej praw. Ulotki zostały wysłane do polskich szkół oraz bibliotek w Wilnie i rejonie wileńskim, także będą rozpowszechniane podczas wyjazdów i szkoleń EFHR. 

**EFHR**

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



W siedzibie Służby Ochrony Granicy Państwowej w Wilnie zostało przekazanych 37 nowych mikrobusów Renault Traffic dla SOGP Fot. ELTA

### KOMENTARZ DNIA

## O zabawach polityków w ceny i słowie honoru handlarzy



Chyba tylko w Afryce może być taki cyrk, jaki jest na Litwie. W naszym kraju, jak i w innych, nie tylko unijnych, miłośnicie nam panuje kapitalizm. Państwo niewiele może wpłynąć na gospodarkę wolnorynkową, za drobnymi wyjątkami, jak np. zakaz pracy sklepów spożywczych w niedziele, jak to mądrze jest zrobione m. in. w Polsce. U nas już bodajże od roku politycy dyskutują, co robić z rosnącymi cenami na produkty spożywcze. Najgłośniej, oczywiście, o tym trąbi rząd. W środę gabinet premiera Sauliusa Skvernelisa omówił plan zwiększenia konkurencji w tej branży i ochrony siły nabywczej konsumentów. Jednym z najciekawszych pomysłów tego planu jest analiza koncentracji sieci sklepów i jej ograniczanie. Poprzez ich zamykanie? Planowana jest też analiza umów zawieranych między producentami i sprzedawcami. Z tym już łatwiej – wystarczą naloty inspekcji podatkowej. Ale potem co? Każą zmniejszyć różnicę cenową? Przecież za ile chcą, za tyle sprzedają czy kupują. Że jest pomysł ulżenia życia drobnym i średnim przedsiębiorcom poprzez „ciężar administracyjny”, to niby dobrze, ale brakuje konkretów. Będzie jeszcze dyskutowany punkt zmniejszenia VAT-u na poszczególne grupy produktów spożywczych. Tylko rząd nadal trzęsie portkami, że planowana obniżka – znając naszych krwiożerczych handlowców – będzie po cichu połknięta po tamtej stronie lady. Ale i handlarzom chleba powszedniego chyba trochę portki się zatrzęsły. Największy gracz – Maxima – zadeklarował: „Jesteśmy gotowi podpisać memorandum i obiecać, że różnicę cenową konsumenci na pewno odczują”. A jak to sprawdzać i przez jaki czas? Dziś kurczak po tyle, a jutro już tyle, bo zwiększyły się czegoś koszty, np. nowych półek?

**Aleksander Borowik**

### LICZBA DNIA

**60** lat temu w Katedrze na Wawelu ks. Karol Wojtyła przyjął sakrę biskupią